

## KURYER LITEWSKI

w Wilnie w Piątek dnia 28 Maja v.s. 1826 roku.

## WIADOMOŚCI KRAJOWE:

Nayłaskawiey mianowani d. 4 t.m., Kawalerami orderu s. *Anny* 2giey klasy, prezydenci wileńskiego sądu głównego, 2go departamentu, Symon Zawisza, tegoż sądu departamentu czasowego spraw cywilnych, Jan *Rossochacki*, i tegoż orderu 3ciey klasy, prezydent wileńskiego sądu grodzkiego Adam *Dauksza*. (R. I.)

## TURCYA.

(z Monitora Warszawskiego).

W nocy z dnia 30 kwietnia, otrzymała Porta przez kilku od Seraskiera Reszyda Mehmeda baszy wysłanych tatarów, urzędową wiadomość, że *Missolunga* dostała się w moc jej woyska d. 22 kwietnia. Bliższe okoliczności, które towarzyszyły temu zdarzeniu są następujące: W pierwszych dniach kwietnia, wiadano w tureckim obozie, że załoga w *Missolundze* miała tylko na 15 lub 20 dni żywności. Nadaremnie oddawna wzywała pomocy od rządu w Nauplii. Marynarka grecka sądziła, że lepiej i korzystniej będzie polować na kupieckie okręty, z bogatym ładunkiem płynące po Archipelagu, aniżeli się wystawiać na niebezpieczeństwo w nowych bitwach z tureckimi flotami. Nakoniec około środka miesiąca kwietnia, pokazało się blisko 30 hydroeckich i spezytyckich statków około Patras, w celu dania pomocy *Missolundze*. Lecz zamiar ten wcale się nie udał: przystęp do twierdzy był przecięty przez zdobycie twierdz *Vassiladi* i *Anatoliko*; flota zaś *Kapudana* baszy była uszykowana w porządku do boju, dla dania odporu natarciu powstańców. Bliższe zdarzenia, zaszły w tych bitwach pomiędzy obiema eskadrami, są dotąd niewiadome. Podług wiadomości odebranych od *Kapudana* baszy, grecy zostali odparci i długo ścigani; zatopiono im dwa okręty, a wiele innych znacznie uszkodzono: pięć zaś z nich musiało się schronić do zatoki *Petala* (na północ *Missolungi*), gdzie je turcy blokują.

Załoga w *Missolundze*, utraciwszy z powodu tych bitew, ostatnią nadzieję pomocy, i spotrzebowawszy wszystkie zapasy żywności, powzięła pełny rozpaczny zamiar, zrobienia ogólnej wycieczki i utorowania sobie drogi przez środek nieprzyjacielskiego obozu. Dnia 21 w nocy, ruszyli z miasta zdadni do boju obłączeni, zabrawszy z sobą we środek kobiety i dzieci; pozagwoźdzali poprzednio działa, a zostawili oddział do zapalenia min, i obrócili się na oboz albańczyków. Na nieszczęście załogi, zabrany w niewolę młody turek, uciekł z miasta, i uwiadomił nieprzyjaciela o zamiarze obłączeni. Gdy grecy postępowali, Reszdy basza stał już przygotowany do ich przyjęcia; wszystkie ich usiłowania, aby złamać szeregi albańczyków, były nadaremne, pomimo że im ciemność nocy sprzyjała. Bitwa była mordercza; ale odwaga rozpacz, musiała uleść przemagającej sile. Większa część załogi poległa w tej nocnej bitwie; reszta uciekała na powrót do twierdzy. Lecz w tym czasie korpus egipskiego woyska, pod dowództwem *Husein-Beja* przedarł się do miasta, a uciekający do niego na powrót grecy, dostali się we dwa ognie, i wszyscy polegli. Trzystu, do cze-

rechset uciekających prosto w góry, w niewielkiej odległości, dopędziła turecka jazda, i porabiała.

Ten jest wierny obraz losu, który spotkał waleczną osadę, i nieszczęśliwych mieszkańców *Missolungi*. Oby ta krwawa katastrofa była już ostatnią tej nieszczęśliwej wojny!

— Według najnowszych wiadomości z *Konstantynopola*, do 24 kwietnia dochodzących, ministrowie tureccy codziennie się zgromadzają; lecz wielki nadzwyczajny *Dywan* jeszcze się nie odprawił. Mówią, iż poseł *Wielkiej Brytanii* wiele wyrzutów słuchać musiał od *Reis-Effendego*, z powodu postępowania lorda naczelnego komisarza wysp jonskich, w czasie ostatnich wypadków pod *Missolungą*.

Wiadomości z *Alexandryi* głoszą, że *Vasso-Braicovich*, wylądowawszy w *Syrii* niedaleko *Bairut*, zdobył około 3,000,000 piastrow.

— Z *Alexandryi* donoszą dnia 22 marca: lubo w tych dniach przybył okręt z *Modonu* po pięciu dniach drogi, nie przecież nie wiemy o wypadkach w *Grecyi*. Niedostatek w skarbie baszy codziennie się powiększa, i niepodobna mu skądkolwiek dostać pieniędzy; wszędzie bowiem ubóstwo i niedostatek panuje. Basza sam wziął na siebie dowództwo twierdzy *Kairo*; dotychczasowa osada z turków złożona odesłana została, a natomiast wkroczyli arabowie. Turkom wydano rozkaz, albo wejść w służbę woysk regularnych, albo kraj opuścić.

— Handel upadł zupełnie, i nie ma nadziei do jego podzwignienia. Wywóz w porównaniu z r. 1824, znacznie się zmniejszył; r. 1825 był znacznie większy, niżeli 1824.

— Donoszą z *Zante* pod d. 5 kwietnia: ludność, która zginęła w *Anatoliko*, wynosi około 3,000 dusz; potym spalono zabudowania tej małej wysepki. Turcy opanowali później *Paro*, wysepkę równie ważną, jak *Vassiladi* i *Anatoliko*.

## ANGLIA.

Londyn d. 19 maja.

(z Gazety Börsen Halle.)

Gazeta nadworna zawiera proklamację, na mocy której poddani *Króla Jmci Pruskiego*, tychże samych praw wzajemności mają używać, jakich inne narody używają we względzie ustaw tyczących się żeglugi.

— We wtorek minister morski lord *Melville* pracował z hr. *Bathurst* w wydziale spraw kolonialnych.

— Przeszedł bil, względem sprawowania sprawiedliwości.

— Oba bile zbożowe zostały dziś na wniesienie hr. *Shasiesbury* poraz pierwszy w Izbie wyższej odczytane, a hr. *Liverpool* oświadczył, iż wtorek na drugie odczytanie może być naznaczony.

## FRANCYA.

Paryż dnia 16 maja.

(z Korrespondenta Warszawskiego.)

Niektórzy oficerowie francuscy, przyjęli wkrótce po restauracji służbę przy następcy tronu peruskiego, i opuścili ją, gdy ten następca zszedł ze świata. Inni w znaczniejszej liczbie pozostali



przy *Abbas Mirza*, i nauczyli wojsko jego musztry europejskiej. Wszyscy umieszczeni byli w wyższym stopniu, pensye ich były znaczne, i żaden z nich nie miał przyczyny do użalania się. Razem z nimi umieszczonych było przy następcy tronu wielu oficerów angielskich, którzy żołnierzy perskich w angielskie mundury ubranych i w broń angielską uzbrojonych, musztry europejskiej uczyli. Anglia zapłaciła wtenczas Królowi *Feih-Ali-Szach* ostatnią ratę należącego się mu subsydium wojennego, przy czem uwolnienie od służby wszystkich oficerów francuzkich za warunek położono, i warunek ten wykonano. Większa część tych oficerów wróciła wtenczas do Europy przez Tyflis i Stambuł; tylko dwaj z nich, jeden był adjutant marszałka *Brune*, drugi włoch z Modeny, dawniejszy oficer za czasów Napoleona udali się do Monarchii kraju Kabul, zwanego *Runtiee-Sing* naczelnika Szeików w *Lahore* i *Fandiad*. Powiedzieli oni byli anglikom, że przez odnogę Perską do Francji odejdą, ale w Ispanii udało im się uysc ich bacznosci, i w przebraniu czerkaskiem dostać się do Kabul. Niejaki *Ventura*, rodem żyd, przyczynił się wiele do pomyślnego uskutecznienia tej podróży, przez dokładną znajomość języków wschodnich. Przez długi czas niewiedzano, co się z tymi odważnymi ludźmi stało, aż nakoniec *P. Allard de Saint Tropes* uwiadomił, że *Ventura* i on, w *Lahore* bardzo są szczęśliwi. Obadwa mają tytuły jenerałów, pobierają co miesiąc 6,000 frank., i zjednali sobie powszechny szacunek. Kray przez nich zamieszkały, jest naszym geografom prawie nieznany. Wiemy o nim tyle tylko, ile nam historycy *Alexandra macedońskiego* przed 2,000 lat o nim powiedzieli.

Renegat *Soliman-Bey*, służący pod *Ibrahiemem* pod nazwiskiem *Selves*, nazywa się właściwie *Seve*.

Wiele rozpoczętych w Paryżu budowli zostało wstrzymanych; z tego powodu rozpuszczono 20,000 mularzy.

(z Monitora Warszawskiego.)

Panowie *Franconi* mieli zaszczyt dnia wczorajszego przedstawić Xięciu *Bordeaux* młodego konia, którego im powierzono, aby go dla młodego Xięcia ujeżdżili. Udali się więc do *Bagateli*, gdzie zastali *Madame*, Xiężnę *Berri*, i dzieci Francji. Wiele dzieci znakomych rodzin, towarzysząc zabaw młodego Xięcia, tamże się znajdowało. Pochwaliwszy postawę i pojętność młodego konika, który się stał uczonym koniem w ręku tych biegłych ujeżdżaczy, Xiężę *Bordeaux* wsiadł na niego, posadzony przez starego *Franko*niego, i kilkakrotnie objechał rayszulę z wdziękiem i śmiałością. *Mademoiselle* chciała naśladować przykład swego brata, wsiadła na tego konika i okazała również śmiałość. Panowie *Franconi* otrzymali pochlebną nagrodę swoich starań w wyrażeniu zadowolenia *Madame* i jej dostojnych dzieci, które im oświadczone z największą uprzejmością.

— Wielkie nieszczęście dotknęło departament uyscia *Rodanu*. Gwałtowny wiatr, *mistral*, przez sześć dni trwający, uszkodził wszystkie rośliny, a gdy ustał na chwilę, mróz zniszczył w jednym poranku, całe nadzieje rolnika. W okolicy prawie wszystkie winnice doznały skutków tej klęski.

Paryż dnia 20 maja.

(z Gazety Börsen-Halle.)

Dnia 17 *Delfin* i *Delfinowa* oglądali łuk tryumfalny *Etoile*, jako też w blizkiej rękodzielni znajdujące się dwa plany do jego ukończenia (na uświetnienie pamiątki ostatnich zwycięstw w Hiszpanii) służyć mające. Projektowi *P. Huyot* przyznali pierwszeństwo, który, jak wiadomo, pomiędzy pierwszymi artystami w stolicy oddawna słynie, a rozpoczęta już przez *P. Corbière* robota, niespodzianie zawieszoną została.

— Zawczora poseł portugalski miał u Króla Jmci posłuchanie.

— Wczora, jak słyhać, hr. *Portalis* miał

czytać rapport w sprawie *Ouvrarda*, w Izbie Parów.

— Według odebranych wiadomości z *Buenos Ayres*, były prezydent kongresu *Peru* margrabia *Torre*, w twierdzy *Kalao* zakończył życie. Jenerał *Lomer* będzie mianowany prezydentem tegoż kongresu.

— Z przyczyny kilku słów, wyrzeczonych przez *P. Villèle* na zamknięciu posiedzenia deputowanych, spodziewano się nayistotniej, że zawczora więcej się da słyszeć, albo o cenzurze, albo też o mowie *P. Constants*, wszelako to nie nastąpiło. Tym czasem, gazeta *Etoile*, dla wiadomości powszechnej ogłosiła co do słowa artykuł 4 ustaw o cenzurze d. 17 marca 1822 r.; na skutek czego papiery bardziej jeszcze spadły.

— Słyhać, iż przepowiadane urządzenie cenzury mają kontrassygnować *PP. Corbière, Peyronnet i Fraissinous*.

— W *Lugdunie* zostającym bez chleba rzemieślnikom, zabroniono po ulicach śpiewać i żebrać. Dnia 17 miał na nich być wydany koncert.

N I E M C Y.

Od brzegów Menu d. 18 maja.

(z Gazety Warszawskiej.)

Seym weymarski ukończył się dnia 6 b. m. Uchwalono na nim śpieszniejsze postępowanie w sprawach. Z powodu taniości zboża, wynurzył sey m życzenie, aby Kamera rządowa zakładała magazyny; oprócz tego wyznaczył sey m znaczne summy na drogi publiczne, i na uniwersytet w *Jena*. Podatki gruntuowe mają być zmniejszone w wielkiem Xięstwie weymarskiem.

Seym kantonu *Wallis* dozwolił zaciągu jednego pułku dla rządu neapolitańskiego.

Król bawarski zmniejszył opłaty cła od win francuzkich i oliwy.

Zagorzałe spekulacye stały się przyczyną dwóch samobójstw popełnionych we *Frankforcie*. — Zimna ciągle trwają w tamtejszych okolicach, lubo dni pogodne. Morele po większej części wymarły; lecz inne owocowe drzewa, nieuszkodzone bynajmniej, oblitego zbioru spodziewać się mogą.

Królewsko-hanowerski najwyższy wydział łowczy, urządził na dzień 19 maja, ogólne polowanie, do którego wezwani zostali wszyscy do łowiectwa i leśnictwa należący, tudzież wieśniacy poddani z kilku amtów w *Cellskiem* i *Luneburskiem*; zaproszeni także wszyscy lubownicy polowania, a to w celu zabicia wilka, który w kilku okolicach w *Cellskiem* uszkodził trzody, a dotąd wysledzonym być nie mógł. (*M. W.*)

Słyhać iż Król bawarski kilka tygodni zabawi w pałacu wiejskim nie daleko *Florecyi*, a potem wróci do kraju swego.

Xiężna *Leuchtenberg* miała dnia 16 b. m. udać się z rodziną swoją do *Eichstadt*, gdzie, jak słyhać, odprawi się wkrótce ślub drugiej jej córki z Xiążęciem dziedzicznym *Hohenzolern-Hechingen*.

(z Kuryera Warszawskiego.)

Dnia 12 z. m. wszczęła się, w dolinie *Grosheymer* nagła nawałnica, po której pękła chmura, co zrządziło znaczne szkody w okolicach.

W okolicach *Genewy* rozszerza się coraz bardziej oспа naturalna.

Admirał *Kochran* opuścił *Bruxellę*, skąd jak utrzymują, uda się do pewnego portu śródziemnego morza, i pośpieszy do Grecji.

Dnia 19 z. m. przybył Xiążę *Wilhelm Pruski* do *Moguncyi*, gdzie z największą uprzejmością został przyjęty. Ten Xiążę przez dwa miesiące ma się znajdować w tém mieście.

H I S Z P A N I J A.

Madryt 6 maja.

(z Gazety Warszawskiej.)

Stacye Jubileuszowe zaczęły się d. 1 b. m. w *Aranjuez*. Król i Królowa znajdują się na nich; trwać mają dni piętnaście.

W rocznicę d. 2 maja, municypalność *Ma-*



drytu rozkazała, podług zwyczaju, odprawić żałobne nabożeństwo za duszę hiszpanów, zmarłych w tym dniu pamiętnym.

Dwór nasz idąc za przykładem Austrii, Anglii i Francji, ma uznać terazniejszą rejencyą w Portugalii. Infant portugalski *Don Michał* oświadczył w liście do siostry swojej, Infantki Rejentki, iż hardziej, niż ktokolwiekbydź, uznaje ostatnią wolą zmarłego Króla oycy swego, względem ustanowienia tymczasowej rejencyi, aż do dalszego w tej mierze rozporządzenia prawego następcy, którym jest brat jego, Cesarz brazylijski.

Zdaje się, iż rozruchy i obawy, jakich stolica tutejsza doznała d. 10 z. m. rozpostarły się w prowincjach. Władze miejscowe w *Alikancie* użyły dla tego nadzwyczajnych środków ostrożności. W Galicyi zajęto się zapobieżeniem wyładowaniu konstytucjonistów. Kilku dawniejszym podejrzanym oficerom kazano oddalić się o 6 mil od brzegów morskich.

Pismo podane Królowi Jmci przez Pana *Burgos*, o terazniejszemu stanie Hiszpanii, zwraca wielką uwagę, tym hardziej, iż autor piastując znakomity urząd, i będąc dawniej wystanym do Paryża, mógł poznać przykre położenie kraju i wskazać zaradcze sposoby. Roztrząsa następujące trzy pytania: 1) czyli Hiszpania nie doznaje wielkiego złego? 2) czyli używane dotąd zaradcze środki można uważać za dostateczne? 3) czyli nie wypadałoby użyć innych środków dla dopięcia zamierzonego celu, i jakich? Na pierwsze z tych pytań odpowiada w potwierdzającym sposobie, a na drugie, w zaprzeczającym. W odpowiedzi na trzecie pytanie radzi autor powszechną amnestyą, i wystawia wady terazniejszej administracyi.

#### S Z W E C Y A.

*Sztokholm dnia 9 maja.*

Jak wiadomo, Król Jmci zaraz po urodzeniu się Xięcia dziedzicznego, swego wnuka, postanowił nadać mu tytuł: *Xięcia Skanii*. To było powodem dla mieszkańców tej prowincyi, iż przez deputacyą umyślnie wystaną, złożyli Monarsze swoje dziękczynienia. Na czele deputacyi był hrabia *de la Gardia*.

Uczniowie z *Upsalu*, gwardyście przybocznemu, który przywiózł wiadomość o szczęśliwym rozwiązaniu małżonki Królewica następcy tronu, złożyli w darze sto talarów. (G. W.)

Dawniejszy nauczyciel Xięcia następcy tronu, *Le Moine*, uczcił urodziny Xięcia dziedzicznego, poematem francuskim pod tytułem *Oscar et Malvina*.

W Chrystyanii urodziny Xięcia dziedzicznego publicznie przez heroldów ogłoszone zostały dnia 7, wiadomość zaś dniem pierwey w wieczór nadeszła przez gońca ze Sztokolmu; poczem odbyło się uroczyste nabożeństwo, a w czasie tego 156 wystrzałów z twierdzy słyszeć się dało. Wieczorem całe miasto oświecone było.

W skutek warunków, pod jakimi zmarły marszałek nadworny baron *Paykull* ustąpił koronie swego gabinetu zoologicznego, przyznana została wdowie jego i małoletnim dzieciom, roczna pensya 1,000 talarów, która nawet ma być wypłaconą przez 10 lat po śmierci wdowy, skoro by po niej zostały się dzieci nieletnie, lub nieopatrzone.

#### W Ł O C H Y.

*Rzym dnia 4 maja.*

(z Gazety Warszawskiej.)

Dnia 26 z. m. przybył tu austrijski generał hr. *Haugwitz*, a nazajutrz pierwszy batalion pułku Cesarza *Franciszka* wracający z *Neapolu*. Wczora przy wielkiej paradzie przystępował do komunii, a potem odebrał błogosławieństwo apostolskie od Oycy ś. w kościele watykańskim.

Xiażę *Borghese* podarował Oycu ś. majętność swoją *Villa Mondragone* blisko *Frascati*, w celu założenia tam szpitalu dla mających pomieszanę zmysły; szpital bowiem ś. Ducha niema dostatecznych funduszów.

#### N I D E R L A N D Y.

*Bruxella d. 14 maja.*

(z Korrespondenta Warszawskiego.)

Bractwo *Lillo*, którego członkowie nazywani byli *niebieskimi pończochami* opuściło nagle swoją osadę w Nyon. Ta sekta tajemnicza trudni się na pozór farbierstwem i nauczaniem, ale o właściwym jej zamiarze nigdy władze dowiedzieć się nie mogły; nawet o ich liczbie niewiedzano, dopiero teraz się przekonano, że ich było tylko 18. Oddalenie się ich jest skutkiem rozkazu wyższego, jak o tem sami mówią. Jeden z nich odchodząc rzekł: Król wasz niechce nas mieć dłużej u siebie, każe nam się oddalić. Inny pokazał uczniom wizerunek *Wilhelma I* i rzekł: tento nas wypędza. Na zapytanie burmistrza z Nyon, w którąby się udawali stronę, odpowiedzieli: idziemy do naszego przełożonego we Francji.

Władze miasta Doornick postanowiły podać do Króla adres o przywrócenie zniesionych przez siebie niedawno seminaryów.

#### ROZMAITE WIADOMOŚCI.

Doktor *England*, biskup w Charleston, w Stanach-Zjednoczonych, ciągle służy kościołowi przez swój talent i gorliwość, wezwany, aby miał kazanie w *Washingtonie* przed senatem i izbą reprezentantów, uczynił to w pierwszą niedzielę Epifanii. W sali kongresu znajdowały się najznakomitsze osoby, wielu urzędników, i między nimi prezydent Stanów-Zjednoczonych. Xdz *England*, obrał sobie za przedmiot prawdziwość religii katolickiej. Mówił przez dwie godziny; słuchano go z wielką uwagą i zajęciem. Mowę tę ogłoszono drukiem. Biskup w Charleston wydaje także dziennik katolicki, i redyguje go z wielkim talentem; zdano w nim sprawę z postępów religii katolickiej w tym kraju, z zakładania zgromadzeń, z budowania kościołów, z dzieł i czynów, które mogą obchodzić katolików.

— W *Wittoryi* nie dawno umarła kobieta, która przez całe życie tak mało jadła, iż całe jej pożywienie dzienne nie ważyło więcej, jak 8 uncyy: nie mogła oraz znieść zapachu potraw i patrzeć na jedzących z apetytem; siła jej była stosowna do jadła: gdyż nie nie mogła robić, i ledwo zdołała postąpić kilka kroków: żyła lat 57.

— W jednym z domów, na ulicy elektoralfey w Warszawie, niedawno kotka miała 60 kociąt. W teyże izbie przez długi czas znajdowała się kura. Dwoje tych zwierząt, hodowanych razem, zadziwiło też wielu świadków następującego zdarzenia: gdy kotka oddali się od swych dzieci, kura natychmiast siada na nich i z największą troskliwością okrywa je skrzydłami, strzegąc, aby się pies lub kto inny do nich nie zbliżył, co trwa przez cały czas nieobecności prawdziwej matki; zdarza się nawet, iż obie spoczywają razem, a wtemczas kotka okrywa połowę swych dzieci, reszta zaś kura.

— Do Lipska przybyli już anglicy; kupują mało wełny, ale zakupują trzody najcięższych owiec, dla których góry kolumbijskie bardzo dobrej dostarczają paszy.

— Mieszkańcy miasta *Moss* w Norwegii, mieli dnia 19 z. m. rzadkie widowisko, przelatującego bociana, który szczególniej przestraszył gołębie tamtejsze.

— Pewnego wieczora proponowano jednemu z tandeciarzy w Rzymie kupno dwóch części okienicy malowanej; nie chciał kupić. Mający ochę sprzedaż nazajutrz wraca, i ofiaruje mu sprzedaż 8 pozostałych części; kupno dopełnione zostało. Jakże się zdziwił kramarz, gdy uyrzał, że to było dziesięć pejzażów, we wzorowym stylu *in tempera* malowane, przez Klandyusza *Lorraine*, wystawujące po większej części sceny z *Jerozolimy wyzwolonej* Torkwata *Tassa*! Wspaniałe te szkice ma wkrótce wyryc na miedzi *Caraccioli*, a objaśnienia do nich wyda *Guattani*. Dowiedziano się później, że te okiennice należały do sali niedys przez *Lorraine* malowanej, a przez niezna-



jomość późniejszego właściciela, zupełnie zaniedbaney.

— Towarzystwo utworzone na uwolnienie ludzi aresztowanych za małe długi, oswobodziło z r. 1096 osób, i zapłaciło za nie 5,500 f. s..

— Nie dawno w pewnym mieście dwoje kochanków miało uwieńczyć swą tkliwą miłość przez zawarcie ślubu małżeńskiego; niestety! ze strony rodziny kochanka zaszła trudność, i ten związek nie mógł być dopełnionym. Rospacz obojga stała się trudną do opisanja, narzekali wśród też bolesnych na okrucieństwo krewnych, i nakoniec postanowili nie przeżyć okropnej chwili rozłączenia: „umrzemy przeto razem” wyrzekli, i te słowa stwierdzili przyrzeczeniem użycia trucizny wspólnie. Kochanek wysypuje zabójczy proszek do filiżanki wodą napełnionej, i wypija! Następuje kolej na pannę, lecz ta oświadcza, iż się przekonała właśnie w tej chwili, o okropności zbrodniczego zamiaru, i zostaje przy życiu: „Ha! więc i ja żyć będę (odpowie kawaler), bom także nie miał zamiaru zbrodniczego, chciałem tylko przekonać się o owej tkliwej miłości W Panny ku mnie, a proszek, który wypilem, był cukrem, nie zaś trucizną”

— Sąd policyjny poprawczy w Paryżu, tak często poważnemi i smutnemi sprawami zajęty, rozpoznawać musi niekiedy sprawy zupełnie komiczne. I tak stawiał się przed nim niedawno zoletni młodzieniec, i opowiadał długo, a poważnie, że go piękna 15letnia dziewczyna wybiła, i twarz gotowanemi kartoflami mu pomazała. Tak opowiadacz, jak opowiadanie rozmieszyły obecną publiczność, nawet obwiniona nie mogła się wstrzymać od śmiechu, a w końcu sami sędziowie, stracili sędziowską powagę. Woźny wołał o uciszenie, ale nadaremnie, tylko oskarżyciel zachował postawę poważną, i właśnie ta okoliczność zdawała się być najsłodszymszą. Żądał on wynagrodzenia za pomazane policzki, i świadkowie zeznawali na jedną i drugą stronę, a sąd ukarał obiedwie na ponoszenie kosztów sądowych.

— Więcej niż psy i konie zachwyca teraz publiczność paryżką i przynosi zysku aktorom, jeleń *Koko* wystawiony w domu opery. *Frankoni* wyuczył go do opery; *Łowy Henryka młodego*, i zebrał ostatnią razą 9,000 fr.

### *Prenumerata*

Od dnia 1go nadechodzącego miesiąca lipca odnawia się prenumerata na gazetę Kuryera Litewskiego na drugie półrocze. Cena zwyczajna: z przesyłaniem pocztą rub. sr. 7, bez przesyłania rub. sr. sreb. 4 kop. 50. Prenumerata przyjmuje się: w Wilnie w Expedycji Gazetnej Głównego Pocztańtu Litewskiego i w Redakcyi tejże gazety; a w innych miastach, we wszystkich Kantonach i Expedycjach Pocztowych.

Prenumerata na Dziennik Wileński, przyjmuje się w tychże miejscach. Cena zwyczajna: rocznie z przesyłaniem pocztą rub. 10, bez pocztą rub. sr. 7. k. 50.

2 Od Litewsko-Grodzieńskiego Gubernialnego Rządu ogłasza się, iż krobzone pobory na opłatę żydowskich długów, podług instruktażu Ukazem Rządzącego Senatu potwierdzonego, oddają się przez Rząd Gubernialny w 4roletnią aren-

downą tenetę, z publicznego targu, w miastach: w Grodnie z miasteczkiem Krinkami; w Nowogródku z miasteczkami Lubczem, Połoneczką, Stwołowiczami i Dworzyszczem; w Lidzie z miasteczkami: Bielicą, Wasiliszkami, Roduneje, i Rożanką; w Wołkowyskim Powiecie z miasteczkiem Janowo i w Brześciu z miasteczkiem Wysocko-Litewskim; życzący wziąć pomienione pobory, zechcą przybyć na targi do Gubernialnego Rządu z dostatecznemi ewikoyami na terminy: 1szy 25, 2gi 31 maja a 3ci i ostateczny 15 junii bieżącego roku. Dnia 13 maja 1826 roku.

Sekretarz Liudohowski.

### 3. Wedle Ukazu JEGO IMPERATORSKIEGO MOSCI Samowładnego Całą Rossyą etc. etc. etc.

Ur. Kazimierzowi Hryniewiczowi b. Regentowi Brasławskiemu, pozew do rejestru takowego przed Sąd Grodzki Ptu Wileń., na kadencją teraźniejszą majową i następną septembrową, z powództwa Ur. Wincentego Nowickiego, Regenta i Adw. Subsel. Wileń. wyniesiony oto: iż obżałny. w roku 1816 julii 17 obowiązawszy się przez wydaną asekuracją dochodzić pretensyi delatora do massy Ur. Jana Grafa Mola, deputata wywodowego brasławskiego, w exdywizyi jego funduszow stosowanej, i przyjąwszy do tego interressu papiery, i przyznana plenipotencyą, jak świadczy rewers, obżałgo w r. 1816 julii 18 wydany, a w r. 1821 xbra 31 w Grodzie Brasław. Ptu aktykowany, niewiadomo z jakowych pobudek, pretensye delatora do Exdywizyi funduszow Graffa Mola nie wprowadzając oną oddał w amissią; przeto delator z obżałnym jako zdradliwym plenipotentem czyniąc prawem, pożywa o zwrot papierow, podług rewersu; o ukaranie obżałgo za dopełnione opuszczenie, i odesłania delatora po satysfakcyą swojej pretensyi do funduszow obżałnego gdziekolwiek mogących się okazać, a w razie tych niewystarczenia, przeznaczenia satysfakcyi na samey obżałgo osobie, o kary z praw wypadające z powrotem Expensow prawnych S. Z. M.

Roku 1826 maja 3 dnia, Woźny świadcze i kopiją tego pozwu zgodną co do słowa z niniejszym autentykiem, w sprawie Ur. Wincentego Nowickiego, Regenta i Adw. Subseliow Wileń. Ur. Kazimierzowi Hryniewiczowi, b. Regentowi Brasławskiemu jako o pobycie onego nie wiadomemu, do drzwi sądowych Grodu Wileń. przybieł, i o terminie stawania, w tymże Grodzie, do rozprawy z rejestru takowego na kadencją teraźniejszą majową, lub po niej następną 7brową oznaymiłem. Pisan ut supra. Michał Staszkie-wicz Woźny Ptu Wileń.

Roku 1826 mca maja 15 dnia. Przed aktami Ziemskimi Ptu Wileńskiego stawając osobie Woźny w górze wyrażony relacją pozewną zeznał i w protokule Woźnieńskim własnoręcznie rozpiął się. Przyjąłem Jan Zienkowicz W. Z. Regent.

Dozwolono drukować dnia 18 maja 1826 roku, Cenzor Radca Stanu Ignacy Reszka.

Pozwolono drukować. Z polecenia JW. Litewskiego Wojennego Gubernatora  
Andrzej Bucharski Rzeczywisty Radca Stanu i Kawaler.

w Drukarni Redakeyi.



Wilno dnia 28 maja v. s. Roku. 1826

1. Excerpt Manifestu z xiąg Ratusza Nieświżskiego potocznego, dnia wczorayszego zapisanego maja 5 dnia w 1826 roku pod pieczęcią Urzędową stronie potrzebującej jest wydan.

Roku 1826 miesiąca maja 4 dnia, przed Aktami JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI mieyskiemi Ratusza Nieświżskiego naysolennieysze oświadczenie czyni się w rzeczy oto: iż po przeczytaniu w Numerze 34 Kuryera Litew. sub datta bieżącego roku miesiąca februaryi 14 dnia w Aktach Ziemskich Wileyskich imieniem W. Andrzeja Charewicza w stopniu swey córki nieletniey dwómienney Alexandry Anieli Charewiczówny, jakoby suksessorki zeszcley ś. p. Maryanny Zylińskiej zapisanego, a tegoż roku i miesiąca dnia 16 przez Urzędników Ziemskich Ptu Wileyskiego o przyjęciu do Akt poświadczonego, oraz w tymże roku marca 16 dnia drukować dozwolonego oświadczenie współ z Manifestem. Takoweż odpowiednie w imieniu JW. Katarzyny z Dziekańskich Wirionowey Sowietnikowey Nadworney, przed naybliższymi Aktami Sądu Ratusza Nieświżskiego i całą powszechnością, dla wzajemnego w Kuryerze wydrukowania zapisuje się następnie: zeszcła ś. p. Maryanna Zylińska Prezydentowa Trocka jako teyże Sowietn. Wirionowey kuzynka, za wspólnym życzeniem, aby w szczeniowym wieku jako też przy słabym zdrowiu póki Naywyższa Opatrzność żyć jey dozwoli, spokojnie bez kosztu przemieszkać mogła, roku 1823 w miesiącu maju do jeyże majątku Bychowszczyzna zowiącego się w Mińskiej Gubernii Słuckim powiecie położonego przejechawszy, co tylko miała swojego w garderobie i ruchomościach sama tego wszystkiego utrzymywaniem ze służącą, którą ciągle miała przy sobie zajmowała się, i z sumki jakiey była aktorką pobierającym się procentem podług swego upodobania rządząc: kiedy w roku ominionym 1825 po niedługiey lecz bydź może nacyęższej z wieku chorobie, mimo doradczych środków na dniu 15 mca julii pod niebytność żalcey się życia skończyła. W. Jpan Franciszek Milewski Regent Gran. Ptu Grodzieńskiego w domu jey na ówczas znajdujący się, tego momentu wszystko to co tylko miała z swojej własności, przy służącej szlachetney Eleonorze Chelmowskiej nieodstępnie przy jey zgonie będącej i jey sługach, bez naymnieyszego przez nikogo naruszenia opieczętował i pozamykał, a następnie pogrzeb jey ciała stosownie do jeyże za życia chęci i obrządku ułatwił. W kilka dni potém uproszeni przez też JW. Sowietn. Wirionowę, WW. Kajetan Jaczyniec Sędzia Gran. Słucki, Jan Dziekański synowiec teyże przejeżdżający do Petersburga i tenże Milewski, wszystkie takowe rzeczy i znajdujące się papiery przy teyże służącej, wszystko gdzie co tylko złożone okazującej przeyrzeli, porządnie chroniąc od zepsucia ułożyli, rejestra spisali, na nowo pozamykali i swojemi pieczęciami opieczętowali, po jakim uporządkowaniu gdy te rzeczy i papiery (o których w szczeniowości żalca się ani wiedziała ani też wiedzieć nie chciała) nadal zostawały się w Bychowszczyźnie a suksessorowie między sobą spór wiedząc złożyli zjazd swój na czas pewny do majątku żalcey się brata W.

Albina Dziekańskiego Sędziego Gran. Ptu Kobryń. Piotrowicze zowiącego się, i taż wiedząc o tém jako nie z tego nie żądająca i owszem za życia ś. p. Prez. Zylińskiej jey woli nie jednokrotnie opierając się, nieprzyymująca żadnych do udziału jakiegokolwiek propozycyi i świadczeń jakie miała czynione, aby to wszystko dla zamknięcia nie ulegało zepsuciu, oraz iżby w mieyscu czyniących się familiynych układów, razem o wszystko kiedy bydź może nastąpił koniec, nawet nie tylko nie za propozycyą ale ani za wiedzą brata swojego zjechać się mających suksessorów, własnymi podwodami przy dołączonym wyżej pomienionym rejestrze bez naruszenia przesławszy, na tymże rejestrze z całkowitego przyjęcia prócz kilka wazonów ordynaryynych z roślinami ordynaryynymi próżnych na furmanki nie mieszczących się w Bychowszczyźnie pozostałych i do podziału suksessorów w każdym czasie gotowych i niebronnych, otrzymała tegoż roku nowembra 15 dnia kwietacyą. Taką więc kolejną jako niesłusznie o podzielenie jakoby przez obżalgo Charewicza znacznego funduszu pomawiana, aby przed powszechnością nayrzetelniey wyznając usprawiedliwiła się i nienależnie pociągana o zwrot wydatków z tego powodu i ukarania penami obżalgo dopraszać się nie uрониła prawney mocy, nim o to przedsięwzięcie należne kroki processu, niniejsze u Sądu Ratusza Nieświżskiego i dla zamieszczenia w Kuryerze Litt. współ z remanifestem naysolennieysze wpisując oświadczenie one imieniem JW. Katarzyny z Dziekańskich Wirionowey Sowietnikowey Nadworney podpisując. U tego Manifestu podpis takowy: Francisz Korwin Milewski Gran. Grodzieński Regent.

Od zgodności z protokulem potocznym świadczemy: Radny L. Jerinburg. Ławnik Ka. Padomecko.

Dozwolono drukować, 25 maja 1826 roku. Cenzor Radzca Kollegialny Symon Zukowski.

1. Wedle Ukazu JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI Samowładnającego Całą Rossyą etc. etc. etc.

UUr. Antoniemu, Wincentemu, Stefanowi, Onnifremu i Lucyanowi braciom Chmielowskim, Ewie z Chmielowskich Jasińskiej Komor. Wilkom. w assystencyi męża siostrze, oraz nieletniemu potomstwu po zeszcley Maryannie z Chmielowskich Chmielowskiej Skarbn. Inlandz. z dokładem naturalnego ich opiekuna Antoniego Chmielowskiego Skarbn. Inlandz., pozew przed Sąd Ziem. Ptu Dziśnień. na kadencyą sto Trojęką lub po niey następną z powództwa Ur. Jana Bojarskiego Rotmistrza Oszmian. wyniesiony oto: iż co jednych stryji drugich zaś oycies a zawsze naturalny WW. Opiekun Ur. Antoni Chmielowski Skarbn. Inlandz. pod moment opieki obżalłych na załatwienie ichże interessów wzięwszy i pożyczwszy gotowey rękodayney u żalłgo delltra summy tysiąc górą rubli srebr., część tej summy na possessyą arendowną folwarku Leoszkowa przyjął a część większą, to jest rubli srebr. sześćset N. 600 prawem trzyletnie zastawnym w roku 1820 mca marca 19 dnia wydanym na tymże folwarku oparł i ubezpieczył: a chociaż żalłcy delator przyjął na się obowiązek mały



corocznie do summy zastawney obżalnym dopłatki, kiedy jednak tak na opłatę skarbowych za włościan Leoszkowskich podatków, jako też uspokojenie za obżalnych poszlin, niemniej za kupowane dla tychże włościan konie i czynione im różne zapomogi. a nakoniec za dostarczone niektórym obżalnym gotowe pieniądze, więcej nierównie żalcy wydatkował niżeli obżalnym należało, i kiedy obżalni pomimo zastrzeżony w prawie warunek, ani summy zastawney oddać ani też rozliczyć się ostatecznie z żalcy nie chcieli, owszem w listownych niektórzy korespondencyach swoich zamęt w interesie i niespokojność na possessyi zapowiadacie, z tych przyczyn pozywając żalcy delator obżalnych przed Sąd Ziem. Dzisieński, prosi następnie: exempoyi folwarku Leoszkowa decydowania, i do odkładu summy zastawney rubli srebr. 600 obżalnych sub paenis contraventionum zobowiązania; w dalszej kolei aktów właściwych rodzajowi sprawy uznania, i z tych jaka się wyświeci być należną dla żalcy summa, tey na wszelkim obżalch majątku zasądzenia: do dowodu i odvodu bliższym być żalcy uważenia, niemniej tego wszystkiego zeterminowania, co ze strony żalcy czasu sprawy proszonym i dowiedzionem będzie, z wolnym na żalobie poprawieniem się.

Roku 1826 mca maja 10 dnia, wożny niżej wyrażony świadczę, iż takowego pozwu kopią z instancyi W. JPana Jana Bojarskiego Rotm. Oszmiań., WW. Antoniemu, Wincentemu, Stefanowi, Onufremu i Lucyanowi braciom Chmielowskim, Ewie z Chmielowskich Jasińskiej Komor. Wilkom. w asystencyi męża, Antoniemu Chmielowskiemu Skarbn. Infladz. jako oycu i naturalnemu nieletniego po zeszy Maryannie Chmielowskiej potomstwa opiekunowi, w folwarku Leoszkowie podalem, oraz o terminie stawania przed Sądem Ziem. Ptu Dzisieńskiego zawiadomilem, i dla niewiadomości terażniejszego miejsca pobytu przez Gazetę Kuryera Litewskiego wezwać postanowiłem. Wincenty Alexander Lipnicki Ptu Brasław. Wożny.

Roku 1826 mca maja 15 dnia, przed Aktami JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI Ziemstwa Ptu Dzisieńskiego stanawszy obecnie JPan wożny Lipnicki kwit tego pozwu urzędownie zeznał, przyjęto i że do xiąg wpisano przy urzędowej pieczęci świadczę. Donat Truchsses Trochlic Regent Ziem. Ptu Dzisieńskiego.

Dozwolono drukować, 25 maja 1826 roku. Cenzor Radzca Kollegialny Symon Zukowski.

1 Roku 1826 maja 7 dnia, ponieważ dekret remissyyny Ziemski Lidzki marca 17 dnia 1826 r. nastąpił przeznaczając Taxę i Exdywizyą Kondycyi Gasciowskiej Metysowskiej w okolicy Zemoytelach, w Lidzkim Ptcie leżącey nas niżej podpisanych za Exdywizorow przeznaczyl; do której Kondycyi w terminie wyznaczonym dnia 5 maja tegoż roku zjechawszy i takową Kondycyą w administracyą oddawszy, komportacyą, pomiare, akta inkwizycyi, kalkulacyi weryfikacyi i wizyi naznaczyliśmy, i na powtórny zjazd dla złożenia oczewistego wyroku i rozschედowania termin 20 września tegoż roku 1826 naznaczyliśmy; ktokolwiek zatym ma pretensyą żeby przybywał z dowodami i nie wymawiał się niewiadomością po zapisaney amissyi, takowe ogłoszenie dla trzykrotnego opublikowania do

Kuryera Litewskiego Wilenskiego napisane i przez nas podpisane, iżby one WJPan Administrator Jakub Rouba do Redakcyi dostarczył, pod winami sprzeciwieństwa obowiązujemy.

Prezydujący Exdywizor Bonawentura Bykowski Sędzia Gran. Ptu Lidzkiego.

Exdywizor Kazimierz Konopacki.

Exdywizor Paweł Cedroński.

1 Józef Symon i Maryanna z Rusieckich Kuczewsey małżonkowie obywatele Wileńscy, nabywszy wiecznością od JPanny Rozalii Ciechanowiczówny dworek z ziemią w Wilnie pod N. 832 położony, niniejszym wszystkich interessowanych zawiadamiają, aby w swoich stosunkach do rzeczoney JP. Ciechanowiczówny regulować się mogących, po satysfakcyą do nas jako nabywców w przeciągu jednego miesiąca jawili się. 1826 maja 19 dnia.

3 Wedle Ukazu JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI Samowładzącego Całą Rosyą etc. etc. etc.

Urodzonym Stanisławowi Tyszkiewiczowi Kammerjunkrowi JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI jako Debitorowi, a zaś Urodzonym Michałowi i Elconorze z Hrabów Tyszkiewiczów Giełgudom Marszałkom Nadwornym Litewskim, Zofii Hrabiance Tyszkiewiczównie Generalównie w asystencyi męża lub prawney opieki, Józefowi Fergisowi Krayczemu, Alexemu Kościalkowskiemu Marszałkowi lub jego Sukcessorom, Antoniemu Zarebie Komornikowi, Józefowi Komarowi Regentowi, Józefowi Dowgiał Szambelanowi, Antoniemu i Józefowi Łappom, Stanisławowi oycowi, Józefowi i Benedyktowi synom Niepokoyczykim, Xaweremu Jawszewiczowi Regentowi, Józefowi Karwowskiemu Porucznikowi, Józefowi Broniszowi, Antoniemu Kołyszskowi Sędziemu, Wincentemu Golcowi Porucznikowi, Ignacemu Czarnockiemu Szambelanowi, Janowi Świętorzeckiemu Marszałkowi, Felixowi Jazwińskiemu Prezydentowi, Barbarze Abramowiczowej Staroście, Xieźniczce Stefanii Radziwiłównie i Jey dostoyney opiece, oraz Jey Massy Prokuratoryi, Michałowi Zaleskiemu Podkomorzemu Rossieńskiemu, XX. Karmelitom Głębockim, Henrykowi synowi, Elżbiecie matce Bautensztrau, Onufremu Dworzeckiemu Sędziemu, Jerzemu Hrabie Tyszkiewiczowi Kasztelanowi Kawalerowi Orła Białego, Tomaszowi Mineykowi Staroście, Damazemu i Janowi Straszewiczom, Chryzostomowi Piłsudzkemu Marszałkowi, Antoniemu Świętorzeckiemu Sędziemu, Andrzejowi Bortkiewiczowi, Karolowi Bystraniowi Szambelanowi, Piotrowi Koryznie Prezydentowi Grodzkiemu Upitskiemu, Kieniksztelarowi Aptekarzowi Poniewiezkowskiemu, X. Bykowskiemu Biskupowi, Michałowi Woronowiczowi, Antoniemu i Bogumile Korewom Sęstwu, Tadeuszowi Bukatemu Szambelanowi, Stanisławowi Montrymowiczowi Regentowi, Janowi Korzeniewskiemu Staroście, Piotrowi Tyszkiewiczowi Kapitanowi, Józefowi Tyszkiewiczowi Półkownikowi, Józefowi Sokołowskiemu Pisarzowi Grodzkiemu Upitskiemu, Piotrowi i Franciszce Miłkowski Szamb., Antoniemu Syrewiczowi Chorążemu, Marcellinowi Kublickiemu Rotmistrzowi, Michałowi Tyszkiewiczowi Prezydentowi Granicznemu Gubernialnemu, Leonowi Bohdanowiczowi Rotmistrzowi, Janowi Zórawskiemu Skarbnikowi, Józefowi Siesickiemu Podkomo-



rzemu, Alexemu Kościółkowskiemu Marszałkowi lub jego successorom, Stanisławowi Pietkiewiczowi Łowczemu, Stanisławowi Gzowskiemu Porucznikowi, Wiktorowi Sugietcie Regentowi 1go Departamentu, Felixowi Siesickiemu Sędziemu Granicznemu Gubernialnemu, Stanisławowi i jego rodzeństwu Boufałom Oboźnym, Teodorowi Walterowi Sowiełnikowi lub jego successorom, oraz pracowitym Pawłowi Piotrowowi, Dzieńnie Prołowi, Jakóbowi i Annie Juszkiewiczom, Tadeuszowi Juszkiewiczowi, Antoniemu Sylwestrowiczowi Prezydentowi, Kazimierzowi Irzykiewiczowi Rotmistrzowi, XX. Seminarzystom Wornieńskim, Wincentemu Białozorowi Marszałkowi Rossieńskiemu, Józefowi Bortkiewiczowi Sędziemu Szawelskiemu, Ignacemu i Józefowi Konarskim Starostom, Ignacemu Mikuckiemu Porucznikowi, Katarzynie Tyszkiewiczównie, Adamowi Kuciewiczowi Regentowi w stopniu Brygadiera Białozora, Krzysztofowi Platerowi, Wiktorowi Sugietcie Regentowi, Michałowi Zaleskiemu Podkomorzemu Rossieńskiemu, X. Niezabitowskiemu Proboszczowi Wileńskiemu, Wincencie Straszewiczowej, Kajetanowi Lachowiczowi Pisarzowi, Gastdowi obywatelowi Wileńskiemu, Karnerom obywatelom Wileńskim, Karłowi Grunertowi Radnemu Miasta Wilna lub jego Successorom, Gieryngowi obywatelowi Wileńskiemu, Mancelmanowi Radnemu Policyi Miasta Wilna, Józefowi Bilewiczowi Podkomorzemu Rossieńskiemu, X. Grabowieckiemu Proboszczowi Jałowskiemu, Kazimierzowi i Franciszkowi Römerom Rotmistrzom, Ludwikowi Hryniewiczowi Sędziemu Granicznemu, Stanisławowi Eydrygiewiczowi Sędziemu, X. Dominikowi Znatowiczowi Plebanowi Strzednickiemu, Frycowi Garbarzowi w Strzedniku, Starozakonnym: Gierszonowi Chackielowiczowi mieszkańcowi Kowarskiemu, Eliazzowi Dawidowiczowi obywatelowi Kieydańskiemu, Leybie Abrahamowiczowi obywatelowi Wileńskiemu, Symsonowi Abrahamowiczowi oraz Frumie Gurlandowej i jej potomstwu Successorom Gurlanda, Starozakonnemu Mowszy Dawidowiczowi Kupcowi, Chaimowi Gierszelowiczowi obywatelowi Czekiskiemu, Josielowi Iekowiczowi, Fünkerowi Kupcowi, Beniaminowi Percowiczowi obywatelowi Wileńskiemu, Abrahamowi Mowszowiczowi Surdeckiemu, Abelowi Giecelowiczowi obywatelowi Rossieńskiemu Kredytorom Zeszłego Janusza Tyszkiewicza Generała Woysk Polskich, Kazimierzowi Irzykiewiczowi Rotmistrzowi, Janowi Zurawskiemu Skarbnikowi, Alexemu Kościółkowskiemu, Karłowi Grunertowi Radnemu, Gieryngowi, Klarze Wislanchowey Podkomorzyney lub jej Successorom, Bolesławowi Römerowi, Iwanowiczowi, Stanisławowi Surwilowi i dalszym stronom na Dekrecie w Strzedniku ferowanym stawającym. Pozew przed Sąd Główny Litewski Wileński 2, Departamentu Wremiennego, z powództwa Urodzonych Adama Popłońskiego Porucznika woysk rossyjskich już za przelewem od odstawnego Porucznika Edwarda Lubowickiego w summie 14,000 rubli assygnacyinych, już z osoby własney w summie czter: zł: 200 Kredytora Massy Ur. Stanisława Tyszkiewicza Kammerjunkra, oraz Jana Wiernikowskiego Rotmistrza Wołyńskiego Ułańskiego Półku mającego nadaną pełną władzę osiągnięcia w tych summach satysfakcyi z teyże Urodzonego Tyszkiewicza Massy, do ka-

żdego sprawy drogą appellacyi po Exdywizyi Strzednickiey w tym Sądzie oczewiście rozbiierać się mającey przypadnienia, skutkiem przedpisań władz miejscowych, mając Zalący się Delator nadane prawo w masoi przez Obżałowanego Tyszkiewicza pod Konkurs poddaney, a pomiędzy dalszych obżałowanych pozwanych jako teyże massy kredytorów Dekretem Exdywizorskim rozdzieloney, poszukiwania satysfakcyi na teyże massie w summach powyżey poszczególnionych i w zaległych od tychże summ procentach, jako przez obżałowanego Tyszkiewicza za dwoma obligami zawinionych, gdy nieinaczej będą w stanie takową należną sobie osiągnąć satysfakcyą, jak tylko przez kolej spłaty przez wszystkich obżałowanych massy Urodz: Tyszkiewicza Kredytorów, jako drogą lokacyi takową massę utrzymujących i posydujących, w celu zatém z wyroku Sądu Głównego osiągnięcia podobney satysfakcyi Zalący się Delatorowie niniejszym pozwem powołując tak Obżałowanego Tyszkiewicza jako debitora, a obżałowanych jego Kredytorów jako utrzymujących tegoż massę satysfakcyi żalących się Delatorów uległą, następne zakładają prośby: za dwoma obligami summy na rzecz Zalących się Delatorów zrekognoskowania z zaległemi procentami i expensem prawnym, zobowiązania obżałowanych Kredytorów jako przez kolej lokacyi pociągających dobra satysfakcyi za należność żalących się Delatorów uległe, do dopełnienia opłaty w gotowym groszu, ogólnie zarekognoskować się mającey summy, terminu jak naykrótszego do opłaty przeznaczenia, i tego uznania co z rzeczy wypadnie, i o co obszérniey przy sprawie proszoném będzie, z wolną poprawą żaloby lub nowey wyniesieniem. Pisan 7 maja 1826 roku.

Roku 1826 miesiąca Maja 10 dnia, Woźny świadcę, iż takowego pozwu trzy kopije z autentykem zgodne z Instancyi WW. JPP. Adama Popłońskiego Porucznika woysk Rossyjskich i Jana Wiernikowskiego Rotmistrza Ułańskiego Wołyńskiego Pułku, jedną JW. Stanisławowi Tyszkiewiczowi Kammerjunkrowi Dworu JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI jako Debitorowi, drugą imionami i nazwiskami pomienionym jego Kredytorom jako osiągającym z Exdywizyi Strzednickiey lokacyę na tym majątku, oczewisto w tymże majątku Strzednikach podałem, położyłem i o rozprawie zapowiedziawszy, trzecią dla bliższego tychże lokatorów zawiadomienia, do Dodatku Kuryera Litewskiego podałem. Datt ut supra.

Jan Kisiel Woźny Powiatu Wileńskiego.  
Dozwolono drukować 19 maja 1826 roku  
Cenzor Symon Zukowski.

2 Wedle Ukazu JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI Samowładnającego Całą Rossyą etc. etc. etc. Urodzonym Antoniemu Szamb. J. C. K. Pol. Mości, Stanisławowi b. Poruczn. Pol. Gward., Xiążętom Jabłonowskim Successorom Xięcia Senatora Jabłonowskiego pozew loco per agendae executionis przed Sąd Ziem. Wilen. na kadencyą juniową czyli Sto Trojecką z instancyi Ur. Maryi z Xiążąt Sapiehow Xiężny Puzyniny Star. Szater. w referencyi do dowodów u Sądzie złożyć się mających, a mianowicie do kontraktu rezygnacyynego w roku 1804 stycznia 26 dnia nastąlego, z którego żał. z funduszow obżał. żł. pol. 208,000 należy, tudzież do Remiss Sądu Głgo Litgo Wilengo 2go Depart., uprzednich żalob, i w skutek onych żalszych w Ziemstwie Wilen. wyrokow, a szczegó-



nie do ostatniego na dniu 18 praesentium z zyskiem banicyi doczesney i wieczney, przy skassowaniu w tey rzeczy gdziekolwiek jako extra naznaczonego w Ziem. Wilen. forum zyskanych dekretow, przewodow processu, i poczynionych przez obżał: Xiążat Jabłonowskich komukolwiek wypłat, a z aprobatą dowodow żała. nastalego wynosi się, w proźbach: o nakazanie obżał. na wstępie obwarować activitatem loci standi praevia solutione na zaszłą kondemnację, poczem o aprobatę dowodow, a mocą onych sądenia na obżał. zł. 208,000 z procentem cum altero tanto, żadnych kwitow, za dekretami extra forum w kondykcie pootrzymywanemi, nie przyjęcia i one znikczemnienia samojedney delatorce do odpowiedzi zobowiązania, o bliższość do dowodu i odwodu, o expensą prawne kondemnowaniem się zwiększone. S. M. Z.

Roku 1826 meca maja 20 dnia. Woźny świadcę iż tę kopię pozwu z autentykiem zgodną w sprawie JO. Xieźny Maryi z Xiążat Sapiehow Xieźny Puzyniny Star. Szater. JOO. Xiążętom Antoniemu Szamb. i Stanisławowi Poruczn. gwardyi Pol. Jabłonowskiem, jako niemającym w tey Gubernii osiadłości do drzwi sądowych przybiłem i do rozprawy przed Sądem Ziem. Wilen. na kadencją juniową czyli Sto Trojecką przez Gazetę wezwać postanowiłem. Datt ut supra.

Jan Kamiński Woźny Ptu Wilenskiego. Roku 1826 maja 20 dnia. Przed Aktami Grodz Ptu Wilen. stawając osobiście Woźny w górze wyrażony rellacją niniejszego pozwu urzędowie zeznał.

Przyjąłem Regent Onufry Horodeński  
Dozwolono drukować. Dnia 21 maja 1826.  
Cenzor Radzca Stanu Ignacy Reszka.

2 Sąd Taxatorsko Exdywizorski na usatysfakcyonowanie wierzycieli JW. Jana Oskierki b. Marszałka Powiatu Wileyskiego przeznaczony, ogłasza przez ninieyszą Awizacyą, że Oczewisty swój Dekret dnia 11 maja idącego roku w mieście Wileyce opromulgował i dla niekontentujących się stron dopusciwszy przed Sąd Główny Minski 2. Departamentu Appellacyi, dla wniesienia Appellacyinych punktów do Sądu Ziemskiego Powiatu Wileyskiego sześciotygodniowy od daty ogłoszenia przeznaczył termin. 1826 roku maja 11 dnia.

Stanisław Świętorzecki S. Z. P. W. Exdywizor.

Ignacy Jaźwiński P. Z. P. W.

Justyn Chomski P. Z. P. W. Exdywizor.

Marcin Radwan Bądzkiewicz Exdywizor.  
Regent.

2. Sąd Taxatorsko-Exdywizorski na usatysfakcyonowanie JW. Stanisława Houwalta b. Marszałka Ptu Grodzieńskiego wierzycieli przeznaczony, stosownie do Dekretu Remissyynego Sądu Głównego 2go Departamentu Obwodu Białostockiego w dniu 8 marca r. b. zaferowanego, zjechawszy do majątku Mielešek ogólną nad dobrami konkursowemi to jest Mieleškami w Obwodzie i Powiecie Białostockim, oraz Raszewem w Gubernii i Powiecie Grodzieńskim leżącymi ustanowił administracyą, zinwentowanie onych i wymiar delegowanym osobom, a komportacyą kredytorom i debitorowi dopełnić poruczył, oraz dalsze Remissyynego Dekretu prawidła uskutecznił. Na ostateczne zaś ukonczenie dzieła niniejszego Exdywizyi, dzień pierwszy septembra r. b. zamierzył, w jakowym to terminie, iżby JW. Zaleski Prokurator dóbr Xieźniczki Stefanii Radziwiłłówny, jak równie wszyscy kredytorowie i jakiegokolwiek bądź rodzaju pretensorowie JW.

Houwalta stawali z dowodami i dostatecznym wyjaśnieniem rzeczy, Sąd tenże exdywizorski wzywa i zapowiada, że niestawający w tym terminie wiecznemu upadkowi i amissyi w pretensjach swych poddani zostaną. Dat w Mieleškach 1826 roku miesiąca maja 5 dnia.

Michał Oldakowski Prezydujący Exdywizor.

Stanisław Karwowski Exdywizor.

Marcin Zawadzki Exdywizor.

Benedykt Wróblewski Regent Exdywizor.

3 Sąd Taxatorsko - Exdywizorski Dekretem Remissyynym Sądu Głównego Wileńskiego 2go Departamentu w roku 1825 listopada 27 dnia zapadłym na domierzenie satysfakcyi kredytorom JW. Michała Gielguda byłego Marszałka Nadwornego Litewskiego ustanowiony, wyrokiem swoim pierwszo - zjazdowym na dniu 10 maja terażniejszego roku w Dobrach Zamku w Powiecie Rossieńskim położonych, akcessoryynie ferowanym, wszelkie kwestye, oczewisty sprawy rozbiór poprzedzające, załatwił, i w tym porządku Komportacyą różnego tytułu papierow na kredytorach do udowodnienia ich pretensyow, a na Debitorze do odkrycia massy funduszu posługujących, tudzież na tymże Debitorze Marszałku Gielgudzie komportacyą na Regestrze wszelkiej ruchomości przy fundach nie znajdujących się, a ztąd przez inwentacyą zająć się nie mogących, do kancelaryi Ziemskiej Rosieńskiej z sześciotygodniową persystencyą uznawając; termin na złożenie tych papierow dzień 15 july roku idącego zamierzył; a na zjazd powtórny Sądow swoich dzień 30 października tegoż roku przeznaczył. Celem zaś powszechnego o tem stron interessowanych zawiadomienia, z ostrzeżeniem zapisania w oczewistym wyroku na stronach niestawających amissyi; ninieyszą do Redakcyi Gazety Kuryera Litgo dla trzykrotnego opublikowania przesyła awizacyą. Roku 1826 maja 10 dnia.

Prezydent Ziemski Telsz. i Exdywizyi Jan Jankowski.

Regent Marcelli Wojewodzki.

3 Wilenskie Towarzystwo Dobroczynności zawiadamia szanowną Publiczność, iż loterya fantowa ogłoszona w zeszłym miesiącu marcu nie mogła być dotąd ciągnięta dla nie-rozebranych jeszcze w niemałej ilości biletów, żądający przeto takowych biletów raczą się zgłosić do Podskarbiego Towarzystwa P. Macieja Szulca, do sklepu ubogich w domu Dobroczynności, lub do handlu Pani Tekli Fiorentini. O terminie ciągnięcia loteryi zawiadomiono będzie po rozebraniu biletów, przez Gazetę Kuryera Litewskiego.

3 Dom JPP. Macieja i Rozalii Kaczyńskich obywatelów miasta Wilna przy klinikach Cesarzskiego Uniwersytetu na placu uniwersyteckim zabudowany, Rząd tegoż Uniwersytetu kupuje; jeżeliby przeto kto miał jakie do tego domu pretensye, ma je objawić temuż Rządowi w przeciągu trzech miesięcy od daty niniejszego ogłoszenia. Dan d. 21 maja 1826 r.

Sekretarz Norbert Jurgiewicz.



Wilno dnia 28 maja v. s. 1826 roku.

2 Roku 1826 maja 12 dnia, czytając Re-processa Imieniem WW. JPP. Józefa i Maryanny z Drozdowiczow Paszkiewiczow Regentowstwa Granicznych Powiatu Oszmianskiego w Dodatku Kuryera Litewskiego pod dniem 3 apryla roku idącego za N. 45 umieszczonym i ogłoszonym a w nim wyrzut niechęci przeciw W. JP. Annie z Drozdowiczow Książewiczowej Regentowej Granicznej Powiatu Wileńskiego siostrze rodzonej Paszkiewiczowej, a pryncypalnie na WJPana Rafała Stęgwilly b. Pisarza Ziemskiego Powiatu Trockiego czynnemu Jej Opiekunowi, znalazłem potrzebę i obowiązek odpowiedzenia na ony, i rozwiązania zarzutów krzywdzących opinią, o rozróżnienie famili i zaprowadzenie z onemi processu, które z obecnego stanu rzeczy ukrzywdzonej jej doli, z troskliwości opiekunskiej był nieodbitym i koniecznym, nim do zapisania oświadczenia w Aktach Ziemskich Trockich in februario roku teraźniejszego w krzywdzie WJPani Anny Książewiczowej, przez siostrę rodzoną obżałną Paszkiewiczową Regentową w uczynieniu przelewu na bracie summy rubli srebrem 1,400 Dekretem Oczwistym Grodu Trockiego dla niej rekognoskowanej, jak oraz w zdobyciu Obligu na rubli srebrem 2674 de nullo dato te accepto przyszło, wzywał żalcy Dellator przez osoby spokrewnione i obce do umiarkowania przyjacielskiego i familiynego, aby z wyrażonemi osoby, bez zawiedzionego Processu stosownie do słuszności skończyć interes, dalecy obżałni Paszkiewiczowie od układów gdy zostawić chcieli stan jej doli w zachwianiu i niepewności, przymusili przeto do kroków uczynienia prawnych i tych ogłoszenia przez awizacyą, aby podstępnie zdobytego obligu przez Tranzffuzyą komu nie przeleli obcemu, ta ostrożność obrażając zyskiem nagannie nabytym stroną, poburzyła aż do uniesienia się popędu z którego wynikło, że w Reprocessie przymówiono opiekunowi o różnicę rodzeństwa do osobistego widoku, jaki dobrze myślącemu na jego serce i sposób myślenia nie wpływał i nie służy; zamilczeć nie można było kroków operacyi obżałney Paszkiewiczowej nad rodzoną siostrą, która utrzymując w domu swym uległą jej woli jako starszej, jej fundusz na Misieczanach oparty własney naznaczyła korzyści i za przekaz summy na bracie Stanisławie Drozdowiczu 1400 rubli srebrnych, ceniąc jej bezpotrzebną rezydencyą w domu swym, zliczyła rubli takichże 900 a na srebro dostarczyć się miane rubli 200, za bydło z cielećkami podobnież kilkasett, wszystko to w jedno skomputowawszy rubli srebrnych 2674 zmassowała i Oblig na pomienioną sumnę wydać wzmówiła, a dla wrażenia, iż to z przychilności działa, że inaczej Dekret Grodu Trockiego i dla niej rekognoskujący na bracie sumnę wyexekwowany byż nie mogłby, swoje przekładała uwagi: to było przyczyną że taż Paszkiewiczowa, mimo już naznaczoną opiekę, Książewiczowej zkomunikować się z temiż opiekunami nie dając czasu, zaręczyła charakternie, iż gdyby później taki układ nie zda-

wałby się opiekunom dla niej korzystnym, że każda strona ma prawo zwrócić się do własności i bezsprzecznie przy swoim zostanie; to umówione zapewnienie z ufnością przyjęte od nieostróżney a dobrą wiarą rządzonej, doprowadziło do tej ostateczności, iż bez Processu i Sprawy dzwignąć się z pod zawikłania mimo wszelkie propozycye nie podobna, i nie można; czego się spodziewać może ukrzywdzona podstępami zdobytego Obligu Książewiczowa, nie opatrzona na piśmie dowodem, gdy za onym już w Grodzie Oszmiańskim przed terminem Exolucyi w roku 1827 apryla 23 dnia opisanym, rozwinęła Process, wyparła za srebro, bydło, i osobiste jej życia utrzymanie, oprócz przelewu summy na bracie, tegoż obligu wzrosnienie a dodanie przez Sąd Główny Litewsko Wileński zgo ciągłego Departamentu, mimo odmówienie przez Dworzańską Powiatową Opiekę, Opieki do assystencyi tylko rozwodowi wytłumaczyć, nie zaś do Konfirmacyi układów zastosować przedsięwzięć; tak wsteczne mniemanie rozwiązane jest rezolucyą Departamentu od wyrazów, postanowiono, gdy prośba Seweryna Drozdowicza oycy, Książewiczowej naturalnego opiekuna dla podeszłości wieku i słabości zdrowia w pomoc interessom córki swojej żądanej opieki przez żadne prawo przecięte i zakazane nie jest, dla tego podniosłszy rezolucyą Dworzańskiej Wileńskiej Opieki życzonych opiekunów w pomoc interessom do życzenia oycy dodać i wyznaczyć postanowiono; a więc nie do assystencyi rozwodowi, lecz do wszystkich dzwignania interessów, tęż opiekę powagą statutowey ustawy przydano i naznaczono; niema przykładu, i dotąd żadne nie ponczyło doświadczenie, aby w processie rozwodowym potrzebni do assystencyi byli opiekunowie, przyczyny w Prawie Kanonicznym do rozvodu położone, przy obronie Deffensora matrimonii potrzebują od strony Adwokata, i swiadkow przy Inkwizycyi, lecz opiekunowie do żadnego nie służą widoku, tak przeto rezonować, jest zbaczać od dobrego rzeczy pojęcia, granica opieki jest strażą do nieukrzywdzenia doli pupillow, a więc wszelkie bez nich działania, Ratyfikacyą nie upoważnione, ich poważeniem nie wsparte, a krzywdą układów ocechowane, naganną wykrywają się usilnością; sama Obżałna Paszkiewiczowa przed wielą osobami nie interessowanemi do obowiązku dostarczenia na osób 12 srebra stołowego zeznając się, nie przeczyła tej należności, dziś wypierając się, jest śmiałą, jak widać z pozwow do Grodu Wileńskiego po Książewiczową wniesionych, własne azardować summienie; złożą się nato dowody, które Obżałną Paszkiewiczową przekonają, możnaż myśleć i rozumieć że opiekunowie dający pupilli w uciskach i podeysciu obronę, są instrumentami familiyney różnicy, wzywanie przed drogą procesową do układów, wdawanie w to osób nieinteressowanych, użycie tych przystoynych i przyzwoitych kroków, zdolne są usprawiedliwić opiekuna od krytycznego posądzenia, krzywdzącego dobry myślenia sposób. Bez chluby oso-



bistey wezwać mogą w całej Gubernii świadectwa; iż między poróżnionemi i w zawody processowe wdanemi stronami, tysiące spraw pogodziłem obcych nie tylko familiynych, jakiby mógł byż widok osobisty dla którego poróżnienie krewnych osoby obce stałby się korzyścią, tym więcej opiekuna niemającego pretensyi o grosz dziesiąty, który z obowiązku i powinności czuwać w interessach, onym asystować, z tych się tłumaczyć ma pomnożone zatrudnienia. Zdrowey uwagi własney radzić się potrzeba, a ta wskaże, że osobista niechęć bez rzeczy dającemu obronę z powinności zły broniącego odmalowało portret stronie rządzącej dla pupilli ucisk, że więc wynikiły Process z podeyscia odrywającej się bezwinnie doli ukrzywdzonej jest niemłą dla żałującego zabawą, a chęć skrócenia onego dogodziłby przyjemności, przed publicznością i nie interessowanemi oświadczam; iż na osoby dostoyne ufnością powszechną zaszczycone pupillę moją skłonię do przeniesienia sprawy na Kompromiss, abym dowiodł iż nie rozróżniać familie ale godzić i zbliżać całego mojego życia było i jest dziełem, zniechęcona familia Książewiczowey iż onym wpływ do zbierania z jej losu pożytkow przecięty i odmówiony, w planie odjęcia jej spokojności, rozwinięli z oną w wielu Subseliach nakomponowane Processa, sam Obżałowany Paszkiewicz o 900 rubli srebrem jakby za ntrzymywanie kilkoletnie do Grodu Wileńskiego bez dowodu i aktualnego zawinienia pozwał, a oboje przed Sąd Grodzki Oszmianski za podstępnie wymożonem Obligiem, któremu termin rok 1827 dnia 23 apryla zakreślony, o rekognicyą wyniesli cytacyą, a to dla tego; iż Książewiczowa przed Sąd Ziemski Wileński o rozwiązanie umowy i przyjęcie danego przelewu na bracie przed czasem naznaczoney opłaty, i o skassowanie na rachowanej i za srebro doliczoney summy, a w naturze niedostarczoney, na Kadencyą następującą w Ziemstwie Wileńskim na tę sprawę naturalnym Sądem przedsięwzięła instancyą, brat Stanisław Drozdowicz w jedney radzie do prześladowania należący, do Grodu Wileńskiego o dawane przed czasem Exdotacyi pod życiem oycy dla córki pieniądze na jej potrzeby jak oraz przez siebie za dar 10,000 złotych polskich, ofiarowany kanak, toaletkę i dal sze zmyślone stosunki, tudzież do Ziemstwa Wileńskiego, o skassowanie Obligu oycy, a za nim oczéwistego Grodzkiego Trockiego Dekretu, którym kontentował się, i jakiego ani drogą skargi, ani porządkiem appellacyi niezażalił, i uskutecznić przez Tradycyą dozwolił, zniszczenia jakich dowodów szukając pro re Exdotacyi wydziału części 4tey z majątku oyczystego na rzecz Książewiczowey uczynił zamiar, a tak na różne Subselia invitując processem, ducha rozszerzonego niepokojem z Malkontencyi pochodzącego otwierają dowód, i uciążyc nieprzyjemnościami poczynili zamiary tym bardziej że wierzycieli swoich podmówiwszy do Processu z Tradycyją Possesorką i z samym sobą naturę posesyi Misiuczian Kondyktowym okrytą Dekretem, i tey natury posesyą tradycyją świadczyć i tłumaczyć jest śmiały, i na usługę własnym poświęcił się wierzycielom,

przeciw czemu popierany w Sądzie Głównym drogą skargi Process, jak oraz do władz Gubernialnych o naruszanie posesyi podawane prośby wyjaśniają niezmówną lecz aktualną teyże Książewiczowey tradycyją posesyą, przez Stanisława Drozdowicza na krzywdę jej pomawianą i na wyzucie z oney z kondyktu ułożonego przedsięwziętą. Co do silney obrony dając dla niey powód przekonać publiczność i jego wierzycieli jest zdolnym że tenże Drozdowicz radby z niczym z Misiuczian wyprawił siostrę, posesyą odjął, byleby swemu zamiarowi dogodził; a sam o poróżnienie familii przez Opiekuna złorzeczając, wytężonych do zgnębienia Książewiczowey siostry rodzoney dokładają usiłowań, do jakich odwracania zmuszoną będąc, nie obcym wpływom lecz swojemu uciskowi winę poróżnienia się familiynego naznaczyć powinni; tym bardziej że obżałna Paszkiewiczowa, po objawieniu przez awizacyą Książewiczowey ukrzywdzoney zdobyciem obligu na 2674 rubli srebr. nieprzykładnego siostry swey postępku doświadczając, atakowaną była o cofnienie zanesionego i ogłoszonego processu, i listy ofiarujące pogodzenie się i układ pisała, i byż przeblaganą deklarowała się, aby gotowy napisany i jej przysłany reces czyli cofnienie manifestu podpisała i onego umieszczenia w Dodatku Kuryera Litewskiego, z krzywdą i oczernieniem opiekuna nastąpiło, czego gdy nie dopełniono, zmyślono list, jakby od Książewiczowey do Paszkiewiczowey pisany, że umieszczenie w Gazecie processu w Trokach zanesionego przechodzi jej wolą i z iey nie zgadza się życzeniem, bo zawstydzona Paszkiewiczowa odpowiedzią na swe żądanie, odebrała wymówkę; iż mimo zapewnienie, że jeśliby Opiekunowi układ bez woli ich uczyniony Książewiczowey nie zdał się, wówczas iż oblig powróci, a do stanu własności zwrot uczyni, czego gdy nie dotrzymała, szukać sprawiedliwości w jurydykcyi na to właściwey obrała za jedyny i ostateczny środek, co listy pisane od Paszkiewiczowey i przysłane gotowe do podpisania oświadczenie, przy rozprawie złożyć się mające przeświadczać i dowiodą, a gdy reproces cel rzeczywisty prawdy ukrywając podeyrzliwe podniety do poróżnienia się familiynego wpływn obcego zarzuca, niech więc publiczność będzie Sądem bezstronności, czy własne rodzeństwa winy i uciski, czy opiekunów i obce wpływy niniejszy wyrodziły process, i do różnicy familiney przyczyniły się: a więc obwinienie Opiekuna będąc dowodem strony przeciwney niechęci, do usunięcia się od pomocy radziby rzucić przyczynę, lecz pobudzony obowiązkami ufności oycy, powinności obrony od niewinnego prześladowania pupilli usadzonego na uszczuplenie jej funduszu rodzeństwa, nie może zostawić obojętnym na niedolę tey niewinney ofiary Opiekuna w którą chce wprawić pracującą do zniszczenia losu familia. Ile więc zdołam uczynić pomocy, ufając nie zachwianey w interessie tey sprawiedliwości, dokładać się pracą i staraniem od ugnębienia rodzeństwa i ocalenia tey doli czuję obowiązek: dla tego oczyszczając się przez reproces od zarzutu przyłożenia się Opiekuna do poróżnienia familii



powyżey wyłożone, w tym manifestie odkrywam i wywiązuję przyczyny, i te własną ręką napisane podpisuję.

Rafał Stegwiłło Pisarz b. Ziem. Ptu Trgo jako W. Książewiczowej Regentowej Opiekun.

Roku 1826 mca maja 20 dnia, przed Sądem Grodzkim Ptu Wilńskiego stanawszy obecnie WJPan Jan Grobicki Adwokat Sądu Głgo Litsko Wilengo 2go Depart. niniejsze oświadczenie wpisać do protokołu podał.

Przyjęliśmy Prezydent Adam Dauksza Sędzia Karol Koziell

Romuald Chrzczonowicz Sędzia.

Jest w Aktach świadczę Regent Onufry Horodeński

Dozwolono drukować 22 maja 1826 r. Cenzor Radzca Kollegialny Symon Zukowski.

z Wincenty Dowgiałło Zawileyskiego, Tadeusz Wierzbowicz Oszmiańskiego Podkomorzone, Adam Strawiński Pisarz Ziem. Troc., Antoni Olechnowicz Pisarz Grodzki Upitski, Justyn Czernicki Sędzia Ziem. Oszmiański, Konstanty Masłowski Sędzia Ziem. Zawileyski.

JWW. i WW. Antoniemu Lappie b. Prezesowi Sądu Gł. i Kawal. suksessorowi ś. p. Józefa Lappi Marszałka Wilkomir., Michałowi Lappie Kapitanowi i jego siostrze Karolinie, Wiktorii, i Waleryi Lappównom przy wiadomości swej Matki Konstancyi z Czyżów Lappowej vice Marszałkowej Wilkom., oraz ich prawnej opieki, pod którą zostają, Stanisławowi Prezydentowi Kommissyi Likwidacyney Miasta Wilna i kawalerowi oycu, Benedyktowi i Wincentemu synom, Kazimirze i Franciszce córkom Niepokoyczyckim, jako suksessorom po ś. p. Józefie Kuszelewskim Marszałku Wilkom., Antoniemu Chorażemu Wilkom., Michałowi Porucznikowi woysk Polskich, i Janowi Kuszelewskim, Ignacemu i Elżbiecie Naruszewiczom Sęstw. Gran. Wilkom., Ignacemu Januszy Dombrowskiemu Regentowi Ziem. Wilkom., Mustafie Dowgiałłowi Podpółkownikowi woysk Ross. i Kawalerowi, oraz dalszym pretensorom do funduszu po ś. p. Marszałku Kuszelewskim pozostałych, oznajmujemy niniejszym urzędowym obwieszczeniem listem, iż stosownie do przepisów Sądu Głównego Litew. Wileń. 2go Departamentu w dekreście remissyjnym determinującym na fundusze po ś. p. Kuszelewskim, Sąd Podkomorsko-Exdywizorski zawartych, my z wyrażonych w górze Urzędnicy w komplecie należnym do majątności Sterkanów za niedziel cztery od daty tego obwieszczenia zjedziemy, i jako po spełnionej pierwszym już stopniu kontynuacją rozbioru sprawy w Sądzie Podkomorsko-Exdywizorskim toczyć się mającej zajmujemy się. Aby więc wszelka gotowość była, o zjeździe takowym nastąpić mającemu strony obwieszczamy niniejszym listem, który dla wiadomości interessowanych osób, w Gazetach Kuryera Litew. ma być zamieszczonym.

Roku 1826 miesiąca maja, woźny świadczę, iż tego obwieszczenia kopie z autentykiem zgodne od JWW. i WW. Wincentego Dowgiałły Zawileyskiego, Tadeusza Wierzbowicza Oszmiańskiego Podkomorzych, Adama Strawińskiego Pisarza Ziem. Trockiego, Antoniego Olechnowicza Pisarza Grodz. Upit., Justyna Czernickiego Sędziego Ziem. Oszmiański, Konstantego Masłowskiego Sędziego Ziem. Zawileyskiego Urzędników, jednę

dnia 4 JWW. Antoniemu Lappie b. Prezesowi Sądu Gł. i Kawalerowi, Michałowi Lappie Kapitanowi i jego siostrze Karolinie, Wiktorii i Waleryi Lappównom, przy wiadomości swej Matki Konstancyi z Czyżów Lappowej v. Marszałkowej Wilkomier., oraz pod asystencyą prawnych Opiekunów zostającym, niemniej Stanisławowi Prezydentowi Kommissyi Likwidacyney i Kawalerowi oycu, Benedyktowi i Wincentemu synom, Kazimirze i Franciszce córkom Niepokoyczyckim, wszystkim w majątności Sterkanach, drugą: dnia 4 WW. Antoniemu Chorażemu Wilkomier., Michałowi Porucznikowi woysk Pol. i Janowi Kuszelewskim w majątności Pieniankach, trzecią: dnia 4 WW. Ignacemu i Elżbiecie Naruszewiczom w majątności Ignalinie, czwartą: dnia 5 W. Ignacemu Januszy Dombrowskiemu Regentowi Ziem. Wilkomier., piątą: dnia 5 JWW. Mustafie Dowgiałłowi i Podpółkownikowi woysk Ross., obie w mieście Wilkomierzu, a wszystkie w powiecie wilkomierskim podał i o terminie zjazdu Sądu Podkomorsko-Exdywizorskiego za niedziel 4 od daty niniejszego obwieszczenia zawiadomiłem.

Mateusz Kopeć woźny Ptu Wilkomier.

Roku 1826 miesiąca maja 6 dnia, przed Aktami Grodzkimi Ptu Wilkomierskiego obecnie stawając woźny w górze na podpisie wyrażony, relacją podanego obwieszczenia urzędownie zeznał. Przyjąłem Regent Iwanowski.

z Oświadczenie Imieniem WJPana Mikołaja Filipowicza Gubernińskiego Sekretarza czyni się z następnej okoliczności, nie żyjąca Agafia Wasilewna Ungande nadworna Sowietnikowa na dokument obligacyyny w roku 1820 xbra 23 dnia zawiniła sumę rub. sr. 502 zesłemu Robertowi Zienkowiczowi, po zeyściu którego Plenipotent suksessorów Zienkowicza W. Ignacy Polencz Tytularny Sowietnik przelał takowy oblig W. Stefanowi Kozłowskiemu Sekretarzowi; skutkiem więc przelewu Kozłowski stawszy się jedynym aktorem pieniędzy należnych od Sowietnikowej Ungande będąc potrzebnym kredytu pożyczyl u oświadczającego się w roku 1823 mca 8bra 28 dnia rub. assygn. 1,000 z terminem opłaty za dwa miesiące, na pewno zaś opłaty wniosł ewikcyą na summie obligiem zjawnionej a od Sowietnikowej Ungande należnej, i to zapisanym skryptem na tymże samym Ungandy obligu upewnił, gdy więc załużający oczekiwał od Kozłowskiego powrotu zajętych pieniędzy, i odzysk ich szczególnie z summy u Sowietnikowej Ungande mając ubezpieczony, był o należność swą spokojnym, tymczasem z zapisanego oświadczenia w dodatku Kuryera Lit. przez JW. Alexandra Barona Wrangella Półkownika woysk Rossyjskich Imieniem własnym i całego roduństwa działającego dowiadyuje się żalcy, że Guberniński Sekretarz Stefan Kozłowski z obżalowaniami Wrangellami jako suksessorami Ungandy Sowietnikowej, miał jakoby w roku 1825 julii 10 dnia zawrzeć zgodę, skutkiem której oblig sobie służący znikczemnił i powrót onego zapewnił; z tej czynności żalcy uważając albo Kondykt między obżalun Wrangellami a zesłym Kozłowskim na krzywdę swoją utworzony, alboliteż inne projekta nastąpiły po niedawnym zgonie Kozłowskiego, bynajmniej zobowiązań należności hypotekowanej na funduszu po Sowietnikowej Ungande pozostałych niemogąc, przez czyniące się



oświadczenie niniejsze JWW. Wrangellom od-  
powiada, iż jeśliby i chciał działać jakie układy al-  
bo działał zesły Kozłowski z JWW. Wrangel-  
lami o sumę od ich antecessorki Ungandy na-  
leżną, to nigdy o całość jej traktować nie miał  
prawa, bo summa kredytowana przez niego a na  
tém funduszu w kapitale rub. ass. 1,000 hypo-  
tekowana, dopóty nie była już jego własnością  
ale żał., dopóki by opłata, tej nie zniósł hipote-  
ki; o obcą więc własność jak żadnych układów  
nie mógł stanowić nieżyjący Kozłowski, tak wszel-  
kie jeśli by jakie i byż miały, bynajmniej fun-  
duszu zeszy Ungande niewalniają od stosunku  
dellatora, jeżeli więc JWW. Wrangellowie bez  
okazania autentycznego obligu, i przekonania czy  
Kozłowski jest lub nie jego do owej daty akto-  
rem, w dobrej wierze z nim robili układ, za tę  
więc nieostrożność sami sobie niech przypiszą  
winę, a żałcy nie mając do tych por wyręczo-  
ney należności, pilnując się funduszu ewikcyi  
uległego, nie zważając ani akceptując nieprawych  
obżal. czynności że o należną sobie ilość pnie-  
dzy z Obżal. Wrangellami jako successorami i  
posięgającemi spadek po Sowietnikowej Ungan-  
de prawem czynić będzie, zapowiada i obżalnych  
naysolenniej manifestuje. Mikołaj Filipowicz  
Gubern. Sekretarz.

Roku 1826 mca maja 20 dnia, przed A-  
ktami Grodz. Ptu Wileńskiego osobiście staną-  
wszy WJPan Mikołaj Filipowicz Gubernski Se-  
kretarz niniejsze oświadczenie wpisać do proto-  
kółu podał.

Przyjąłem Regent Onufry Horodeński.

Dozwolono drukować, 25 maja 1826 roku.  
Cenzor, Radca Kollegialny Symon Żukowski.

2 Niżej podpisany wspólnie z byłym nie-  
gdys kompanistą swoim Starozak. Leyzerem Ley-  
bowiczem prowadzą handel i ułatwiając rozma-  
ite interessa, mieli oba stosunki z kupcem Ryz-  
kim Wasilem Małkowem Paninem, z rzeczy ja-  
kowych rozrachunkowych handlowych interes-  
sów, oba wspólnie w roku 1814 febr. 25 wydali  
pomienionemu Wasilowi Paninowi wexel na ru-  
bli assygn. 9,398 kop. 87½, który wexel przez  
obudwóch podpisany w połowie jedney oznaczał  
zawinienie Mendela Mackiewicza, a w drugiej star.  
Leyzera Leybowicza; następnie zaś po wydaniu  
takowego wexlu, gdy kompania z Leyzerem Ley-  
bowiczem rozwiązywała się, niżej podpisany w  
tym samym dniu, kończąc co do osoby wszyst-  
kie z Wasilem Paninem rozrachunki i wzajemne  
pretensye, połowę swoją za wexlem pomienionym  
całkowicie uspokoił, i wziął na dniu 25 febr.  
1824 r. dokument osłateczny kwietacyyny ze  
wszelkich ogólnie rozrachunków i pretensyi; lecz  
że za tymże wexlem jeszcze druga połowa sum-  
my należała Paninowi od Leyzera Leybowicza, z  
tego więc powodu skutkiem wzajemney ufności,  
wexel pozostał w ręku Panina, ażeby mógł uzy-  
skać za nim drugą połowę od Leyzera Leybowi-  
cza, Mendel zaś Mackiewicz mając sobie wydaną  
ogólną kwietacyę, był zupełnie spokojnym; lecz  
kupiec Panin, nadużywając położonego w sobie  
zaufania, wexel tylekroć wspomniony, przelał zię-  
ciowi swojemu Panfilowi Awikumowi i zaprote-  
stował ony na dniu 19 augusta 1814 r. przed No-  
taryuszem publicznym miasta Rygi, a następnie  
Panfil Awikumow z mocy przelewu, rozpoczął  
process za wexlem takowym w Magistracie Wi-

leńskim; gdzie kiedy wszystkie okoliczności ze  
strony niżej podpisanego objaśnione zostały, Ma-  
gistrat Wileński, dekretem oszewistym 1816 se-  
ptembra 19 d. nastalym, wexel nieraz rzeczony,  
co do osoby kupca Mendela Mackiewicza, całko-  
wicie unieczemnił, skassował i od wszelkiej pre-  
tensyi za tymże wexlem skassowanej na zawsze  
niżej podpisanego uwolnił. Koleją założoney od  
dekrety Magistratu Wileń. apellacyi, Sąd Główny  
Wileń. 2go Depar. Wremien. wyrokiem swo-  
im pod datą r. 1821 junii 23 nastalym, rów-  
nież utwierdzając dekret Magistratowy, wexel ta-  
kowy skassował, i extradycyą onego, oraz eli-  
minatę z akt przeznaczył, a lubo Panfil Awiku-  
mow, oświadczył był od dekretu Sądu Gł. Wileń.  
Depar. Wremien. do Rządzącego Senatu appel-  
lacyą, lecz gdy apellacyi niepoparł, Sąd Główny  
Wileński doprowadzając do exekucyi swojego de-  
kretu, niżej podpisanego do wykonania przysię-  
gi udecydowanej dopuścił, i takowa podług świa-  
dectwa zakonnotowanej rotty w r. 1825 januar.  
30 d. wykonaną została. Takim przeto sposo-  
bem, gdy cały interess względnie wexlu na rubli  
assygn. 9,398 kop. 87½ wydanego w r. 1814  
febr. 25 został ukończony, gdy ten wexel dwoma  
dekretami Magistratu Wileń. i Sądu Głównego  
Wileń. na zawsze skassowano, unieczem-  
niono, oraz od wszelkiej pretensyi za nim ni-  
żej podpisanego uwolniono: gdyby więc takowa  
kolej wiedzonego processu i nastalej konkluzyi  
była wiadomą, ażeby ktokolwiek nie ponosił straty,  
i wexlu nieraz pomienionego nie uważał za  
pewny, oznaczający zawinienie moje, a ztąd w  
żadne umowy o nabycie tego wexlu, czy to z  
kupcem Wasilem Paninem, czy to z jego zięciem  
Panfilem Awikumowym nie wchodził, niżej pod-  
pisany publiczne w tém uwiadomienie przez Ga-  
zety krajowe i zagraniczne uczynić postanowił.  
Dat w Wilnie roku 1826 mca maja 20 dnia.

Takowe uwiadomienie własną podpisując ręką:  
Mendel Mackiewicz iszey Gildy Kupiec.

Dozwolono drukować 20 maja 1826 roku.  
Cenzor Symon Żukowski.

2 Maja 24 dnia 1826 r. z domu W. Wi-  
ciniego doktora na Ulicy Wileńskiej pod N.  
728, zginął wyżeł, którego charaktery zewne-  
trzne są następujące: wielkości znaczney, boki  
światło, grzbiet ciemno-tarantowaty, głowa świa-  
tło-kasztanowata, na łbie mała łysinka, pod brzu-  
chem guzik wielkości orzecha włoskiego, ogon  
długo ucięty, przy nasadzie którego plama kasz-  
tanowata ciemniejsza od głowy, uszy mierne, je-  
dno przekaszone z brzegu. Ktoby takowego wy-  
zła gdzie postrzegł, albo miał u siebie uprasza się  
o dostawienie go do wyżej pomienionego domu,  
za co przyzwolitą odbierze nagrodę.

2 Niżej podpisani od WW. Izabelli matki,  
Michała syna i dalszego rodzeństwa Mackiewi-  
czów prawem wieczysto przedaźnem w roku 1826  
maja 20 dnia wydanem i tegoż czasu w Sądzie Gł. Lit.  
Wileńskim przyznanym nabyli majątność Pojule w  
Pcie Upit. położoną; ażeby więc dla późniejsze-  
go bezpieczeństwa nabycie takowe było jawnem  
i mogący byż pretensorowie niewiadomością nie  
skadali się, niniejsze do gazety Kur. Lit. podają  
zawiadomienie. 1826 roku maja 21 dnia.

Stanisław Koryzna Porucz. woysk Pol.  
Teofila Koryznina.